

## PROZA BOHUMILA HRABALA O CZYMI JIŘÍHO MENZLA

Krystyna Kufel, kri\_91@wp.pl  
 Uniwersytet Wrocławski  
 Pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław



## STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy adaptacji filmowych sześciu książek Bohumila Hrabala (*Perłki na dnie*, *Pociągi pod specjalnym nadzorem*, *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać*, *Postrzyżyny*, *Święto przebiśniegu*, *Obsługiwałem angielskiego króla*), stworzonych przez Jiřího Menzla. Zawiera krótkie opisy sylwetek pisarza i reżysera oraz próbę specyfikacji ich relacji na płaszczyźnie tworzenia obrazu filmowego. Przeanalizowana została w nim tematyka poszczególnych dzieł oraz charakterystyczne cechy ich ekranizacji.

**Słowa kluczowe:** kino czeskie, adaptacja filmowe, literatura czeska XX wieku, reżyser, pisarz

## Bohumil Hrabal's prose in themes of Jiří Menzel

## ABSTRACT

The article concerns six movie adaptations of Bohumil Hrabal's books (*Pearls of the deep*, *Closely observed trains*, *I'll sell the house in which I can live no more*, *Cutting it short*, *The snowdrop festival*, *I served the king of England*), created by Jiří Menzel. It includes not only short profiles of both the writer and the director and an attempt at describing those two's relationship while making the movies, but also an analysis of the work's themes and distinguishing features of their movie versions.

**Keywords:** Czech cinema, screen adaptations, 20th century Czech literature, director, writer

Jeden z bohaterów *Pociągów pod specjalnym nadzorem*<sup>1</sup>, radca Murarick, powiedział: „Czeši, wiecie, co to Czeši? To śmiejące się bestie.”<sup>2</sup>. Takie dwie śmiejące się bestie – młody reżyser i blisko dwa razy starszy od niego pisarz – spotykają się by stworzyć film. Z tego spotkania rodzi się arcydzieło. *Pociągi pod specjalnym nadzorem*<sup>3</sup> w 1968 r. nagrodzone zostają Oscarem<sup>4</sup>. Jiří Menzel otwiera sobie drogę do świata filmu, a proza Bohumila Hrabala zyskuje popularność poza Czechosłowacją.

## MĘCZYŻNA, KTÓRY ZNAJDOWAŁ SŁOWA W KUFLU PIWA

B. Hrabal uznawany jest za jednego z najwybitniejszych czeskich pisarzy. Materiałów do swoich opowiadań szukał w codziennym życiu, w knajpianych opowieściach i we własnej biografii. Pewne wątki i postacie w jego prozie ciągle się powtarzają. Korzystał ze swoich doświadczeń między innymi: zawiadowcy, przedstawiciela handlowego, pracownika huty<sup>5</sup>. Czerpał też ze wspomnień z dzieciństwa w nymburskim browarze. Czytelnicy często spotykają się w jego twórczości z postacią stryja Pepina. Był to brat ojca artysty, który miał na niego bardzo duży wpływ. Człowiek, który wszędzie był, który miał opowieść na każdą okazję, stał się pewnego rodzaju wzorem dla młodego pisarza<sup>6</sup>. Część opowiadań B. Hrabala napisana została właśnie w taki chaotyczny, gawędziarski sposób.

B. Hrabal usiłował naśladować język mówiony środowisk swoich bohaterów - starał się zachować oryginalną składnię i zasób leksykalny<sup>7</sup>. Usłyszane gdzieś w gospodach opowieści przekazuje czytelnikom wiernie, odwzorowując styl tych wypowiedzi. Nawigując do czeskich tradycji literackich, sięgał do miejskiego folkloru, jednak robił to w sposób nowatorski. Charakterystyczne dla jego twórczości jest to, że to słowa bohatera budują świat przedstawiony, kreują sam obraz postaci.

1 B. Hrabal, *Pociągi pod specjalnym nadzorem*. *Postrzyżyny*, Kraków 2004.

2 Tamże, s. 39.

3 J. Menzel (reż.), *Ostře sledované vlaky*, 1966.

4 A. Liehm, *Filmy pod specjalnym nadzorem*. *Doświadczenie czechosłowackie*, „Film na Świecie” 2003, nr 404, s. 176.

5 Zob. B. Hrabal, *Pociągi...* dz. cyt.; B. Hrabal, *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać*, Warszawa 2009.

6 Zob. B. Hrabal, *Śmierć pana Baltisbergera*, [w:] Tenże, *Perłki na dnie*, Warszawa 2011.

7 W. Nawrocki, *Współczesność i historia*, Katowice 1982, s. 355.

Witold Nawrocki zwrócił uwagę na radość istnienia, prezentowaną przez hrabalowskich bohaterów. To właśnie ich egzystencja jest najważniejszą wartością, zarówno dla nich samych, jak i dla autora<sup>8</sup>. Jednak trudno zaliczyć B. Hrabala do egzystencjalistów. W większości jego utworów świat nie jest przedstawiony pesymistycznie (w taki nastrój wprowadzają czytelnika pojedyncze opowiadania i późna twórczość, na przykład *Zbyt głośna samotność*<sup>9</sup>). Chociaż pisarz często opowiadał trudne historie, losy, to jednak odczuwa się w tym jakąś nadzieję. Pokazywał tę jasną stronę życia, nawet najcięższego. Nie można też zakwalifikować jego twórczości do realistycznej. Autor przedstawiał obrazy z życia zwykłego człowieka, ale nie można powiedzieć, że robił to w sposób obiektywny. Jest to widoczne szczególnie w powieści *Obsługiwałem angielskiego króla*<sup>10</sup> (1971), której bohater jest bardzo kontrowersyjną postacią. Jego układność wobec nazistów wzbudziła wiele dyskusji wśród czytelników. Pisarz wykreował w książce otoczenie, potępiające głównego bohatera, a jednocześnie w narracji usprawiedliwiał jego działanie.

Zagłębiając się w historię życia B. Hrabala, można dojść do wniosku, że był to człowiek w gruncie rzeczy smutny. W biografii tego pisarza, napisanej przez Aleksandra Kaczorowskiego, pojawia się nawet teza, że próbę samobójczą głównego bohatera *Pociągów pod specjalnym nadzorem* B. Hrabal opisał korzystając z własnych doświadczeń, gdyż miał on bliźni na nadgarstkach<sup>11</sup>.

### **MĘŻCZYNA, KTÓRY CZYTAŁ KSIĄŻKI PRZEZ OKO KAMERY**

„Z namiętej miłości nigdy nie ma dobrych małżeństw. Więc taka trochę pogarda dla filmu, to, że tej pracy nie traktuję zbyt poważnie, powoduje, że mam do niej większy dystans. I tak chyba musi być.”<sup>12</sup> – tak mówił J. Menzel w 1968 r., tuż po odebraniu Oscara, w rozmowie z Antonínem Liehmem. Jego niezbyt poważne podejście do pracy w późniejszych latach przyniosło kolejne sukcesy. Jego filmy nasycone są nutą humoru, dystansu do rzeczywistości. Nie chciał nigdy być patetyczny, bo jak mówił: „jak tylko ludzie zaczynają mnie traktować poważnie, przestają być podatnym gruntem dla tego co robię”<sup>13</sup>.

Początki jego twórczości przypadły na bardzo bogaty dla czechosłowackiego kina okres. Czechosłowacka Nowa Fala obfitowała w filmy osobliwe, jak na ten czas, wśród państw bloku komunistycznego. Młodzi twórcy mieli wiele swobody i nie tylko inspirowali się rozwojem nurtu nowofalowego we Francji, ale przede wszystkim eksperymentowali z dostępnymi im środkami i swoim czeskim widzeniem rzeczywistości. J. Menzel o tym zjawisku powiedział: „coś takiego może się zdarzyć jedynie w państwie takim jak to, ponieważ tylko w państwie, w którym nikt nie jest za nic odpowiedzialny, powierza się milionowe kwoty ludziom, o których nikt nic nie wie. Tak więc ten bałagan, dzięki któremu fryzjer mógł się stać dyrektorem fabryki de facto umożliwił zaistnienie nowej fali. W pewnym sensie byłbym za kontynuacją tego chaotycznego nieładu”<sup>14</sup>. Czechosłowacka Nowa Fala bez wątpienia jest zjawiskiem wyjątkowym na skalę Europy, jeśli nie całego świata.

J. Menzel korzystał w swojej pracy z dorobku literatury czeskiej. Wszystkie filmy, stworzone przez niego w czasie Nowej Fali, są adaptacjami literatury pięknej<sup>15</sup>. Wspecjalizował się w tym typie sztuki filmowej i pokazał, że język i przestrzeń powieści dają się łatwo przenieść na ekran. Oczywiście nie on pierwszy i nie ostatni wykorzystał literaturę przy tworzeniu filmu, ale w czeskiej, czy czechosłowackiej kinematografii zdecydowanie wiodł prym w tej dziedzinie.

### **OŻYWIANIE KSIĄŻEK**

To, co zrodziło się między J. Mezlem a B. Hrabalem, nie było jedynie więzią profesjonalistów. To nie dzięki współpracy dwóch obcych sobie ludzi oglądać możemy tak wyjątkowe produkcje, jak *Pociągi pod specjalnym nadzorem* lub *Postrzyżyny*<sup>16</sup>. Ich działanie wymagało innego rodzaju związku; J. Menzel wspominał w rozmowie z A. Kaczorowskim, że był czas gdy B. Hrabal przebywał przede wszystkim w Kersku i reżyser odwiedzał go, gdy było mu źle. Był to okres najcięższej

8 Tamże, s. 344.

9 B. Hrabal, *Zbyt głośna samotność*, Izabelin 2003.

10 B. Hrabal, *Obsługiwałem angielskiego króla*, Warszawa 2011.

11 A. Kaczorowski, *Gra w życie*, Wołowiec 2004, s. 65.

12 A. Liehm, *Filmy...* dz. cyt., s. 178.

13 Tamże, s. 177.

14 Tamże, s. 179.

15 P. Hames, *Czechosłowacka Nowa Fala*, Gdańsk 2009, s. 196.

16 J. Menzel (reż.), *Postrzyżyny*, 1980.

cenzury. Reżyser i pisarz „zalewali się w trupa” i od razu chcieli im się żyć<sup>17</sup>. Był też jednak czas, gdy B. Hrabal udawał, że nie zna J. Menzla - wystarczyło, że reżyser w knajpie zamówił herbatę, a nie piwo<sup>18</sup>.

„Śmiejące się bestie” używały humoru jako lekarstwa na okrucieństwo świata. Łączyło je niezbyt poważne podejście do rzeczywistości, lekko prześmiewcze odzwierciedlanie codzienności i takt w ukazywaniu ludzkich problemów. Jak mówił J. Menzel, charakterystyczny dla Czechów humor nie jest wrodzony, a narzucony. Stwierdził, że bez poczucia humoru w Czechosłowacji w ogóle nie dałoby się żyć<sup>19</sup>.

Możemy dywagować, co tak naprawdę pchnęło J. Menzla do zajęcia się prozą B. Hrabala. Przed zupełnie samodzielnym filmowym debiutem, zetknął się już z pracą nad ekranizacją hrabalowskich opowiadań (*Perelki na dnie*<sup>20</sup> 1965). Być może wtedy poczuł, że słowa tego pisarza silnie do niego przemawiają. Stwierdził, że nakręcił *Pociągi pod specjalnym nadzorem*, bo chciał wreszcie zadebiutować. Po ich sukcesie zapewne poczuł, że ma przed sobą wielki potencjał do wykorzystania. Posłużenie się prozą B. Hrabala stało się dla niego gwarantem powodzenia, ponieważ jest to jeden z najpopularniejszych czechosłowackich pisarzy. Może też samo obcowanie z autorem dawało mu wiele inspiracji.

### POSZUKIWANIE PEREL

Przed stworzeniem oscarowego obrazu J. Menzel wraz z czterema reżyserami (Věřą Chytilová, Jaromilem Jirešem, Janem Němcem i Evaldem Schormem) wyreżyserowali pięć nowel z tomu *Perelki na dnie* (1963) B. Hrabala. *Śmierć pana Baltazara* (oryginalnie według B. Hrabala *Śmierć pana Baltisbergera*<sup>21</sup>) w reżyserii J. Menzla opowiada o autentycznych wydarzeniach podczas Grand Prix na początku lat pięćdziesiątych. Wschodniemiecki motocyklista zginął podczas wyścigu<sup>22</sup>. Jednak pisarz nie pokazał owej śmierci wprost. Skupił się na rozmowach widzów, na komentarzach, na oddaniu atmosfery widowiska. Śmierć pojawiła się jakby na marginesie. Nie została nagłośniona przez komentatorów. W opowiadaniu pojawili się dwaj młodzieńcy, którzy przyjechali specjalnie, by zobaczyć pana Baltisbergera w akcji. Przespali wyścig i jego śmierć. Jeden z nich spytał czy aby na pewno pan Baltisberger jest martwy, nie dlatego, że przykro mu z powodu śmierci sportowca, ale można odnieść wrażenie, że smucił się z uwagi na zmarnowaną podróż. Przejechał tyle kilometrów i przegapił wyczekiwany wyścig<sup>23</sup>.

W opowiadaniu dużo miejsca B. Hrabal poświęcił opowiastkom wuja Pepina. Są one długie i oderwane od ogólnego tematu trwającej rozmowy<sup>24</sup>. J. Menzel, przekładając opowiadanie na obraz filmowy, zachował ich przypadkowość, ale wiele z nich pominał. Historyjka Pepina o bawarskim piwie, kończąca segment wyreżyserowany przez J. Menzla, została przez pisarza napisana specjalnie do scenariusza filmu<sup>25</sup>.

J. Menzel umiejętnie naśladował film dokumentalny. Kadry z pędzącymi motocyklami, publicznością, siedzącą na poboczu i drzewach nadają tej noweli reporterskiego wyrazu. Przeplatają się one z obrazami przedstawiającymi rodzinę zapalonych kibiców wyścigów motocyklowych. Co ciekawe, w filmie pojawił się sam B. Hrabal. Stał na skraju lasu i witał się z głównymi bohaterami.

### SPECJALNY NADZÓR

Dzieło B. Hrabala, *Pociągi pod specjalnym nadzorem* (1965), którego ekranizacja rozsławiła czechosłowacką kinematografię okresu Nowej Fali, po raz kolejny udowodniło, że motywy autobiograficzne są niezwykle istotne w twórczości tego pisarza. Gdy pracował na kolei, dwukrotnie mógł stracić życie. Po raz pierwszy, gdy nieopodal jego stacji wysadzono pociąg z amunicją. Po raz drugi, gdy dowódca SS kazał mu wsiąść z nim do pociągu. Oba te motywy zostały wykorzystane w dramatycznych scenach opowiadania<sup>26</sup>.

Akcja utworu toczy się w czasie drugiej wojny światowej, jednak tragiczne wydarzenia wojenne nie wysuwają się na pierwszy plan. Dopiero na końcu prezentowanej historii pokazane zostało okrutne oblicze wojny. Monika Zgustová

17 A. Kaczorowski, *Europa z plaskostopiem*, Wołowiec 2006, s. 60.

18 Tamże, s. 57.

19 A. Liehm, *Filmy...*, dz. cyt., s. 181.

20 J. Menzel (reż.), *Perličky na dně*, 1965.

21 B. Hrabal, *Perelki na dnie*, Warszawa 2011.

22 P. Hames, *Czechosłowacka...*, dz. cyt., s. 197.

23 Zob. B. Hrabal, *Perelki...*, dz. cyt.

24 Zob. B. Hrabal, *Śmierć...*, dz. cyt.

25 J. Skwara, *Nowy film czechosłowacki*, Warszawa 1968, s. 72.

26 M. Zgustová, *Bohumil Hrabal*, Wrocław 2000, s. 56.

stwierdziła, że B. Hrabal traktował swoje opowiadanie jako poselstwo. Opisane przez niego wydarzenia dotyczyły milionów ludzi, żyjących w czasie wojny – pisarz chciał, aby się z tą historią utożsamili i aby w jakiś sposób ich wzruszyła<sup>27</sup>.

B. Hrabal skupił się na doświadczeniach Miloša, ale tych miłosnych, erotycznych, zawodowych – a nie wojennych<sup>28</sup>. Pisarz z ironią podszedł do jego problemów z męskością. Można powiedzieć, że kontrastowo zestawił go z dyżurnym ruchu Hubičką, który jest znany ze swoich miłosnych podbojów. To nie wojna jest najistotniejszym zmartwieniem głównego bohatera.

A jednak jest to opowiadanie o konflikcie zbrojnym, o dramacie tego czasu. Ale obraz walk, wypływający jakby z tła, pozbawiony jest emocji. Tym zabiegiem B. Hrabal usiłował skierować czytelnika na rozważania o naturze ludzkiej. Każdy z bohaterów ma swoją słabość, nie można jednoznacznie określić, który z nich jest zły, a który dobry.

Zawiadowca hoduje gołębie, dyżurnego ruchu interesują rozliczne związki intymne z kobietami, podczas gdy Miloš koncentruje się wokół osobistej porażki. Gdzieś jakby obok toczy się wojna i chociaż wojskowe transporty często przejeżdżają przez stację w Kosmohlatach, to uwaga bohaterów skupiona jest na codzienności. Gdy dochodzi do wysadzenia niemieckiego transportu z amunicją, zajęty swoimi sprawami Miloš pokazuje odwagę godną swojego dziadka, który samotnie ruszył przeciwko niemieckim czołgom, wjeżdżającym do Pragi, próbując zatrzymać je za pomocą hipnozy<sup>29</sup>.

W *Grze w życie*<sup>30</sup>, biografii B. Hrabala, A. Kaczorowski wspominał, że krytycy dość chłodno przyjęli opowiadanie *Pociągi pod specjalnym nadzorem*<sup>31</sup>. Wyszło twierdzenie, iż ekranizacja je uratowała<sup>32</sup>. A. Kaczorowski pisał: „Najbliższe prawdy będzie chyba stwierdzenie, że autor tak długo pracował nad historią młodego samobójcy, aż w końcu zdołał ją opowiedzieć w sposób doskonały i uczynił to pisząc scenariusz filmu J. Menzla”<sup>33</sup>. Sam reżyser w wywiadzie przyznał, że mimo iż pod scenariuszem podpisani są obydwaj, to B. Hrabal stworzył go samodzielnie<sup>34</sup>.

J. Menzel, zapytany przez A. Kaczorowskiego, dlaczego odważył się nakręcić *Pociągi pod specjalnym nadzorem* (1965) powiedział, że zgodził się na to nie czytając książki. Wcześniej trzech reżyserów odrzuciło propozycję B. Hrabala. J. Menzel pragnął wreszcie zadebiutować<sup>35</sup>. Jego debiut stał się tak głośny dzięki genialnemu scenariuszowi.

Stacja w Kosmohlatach, w stosunku do żywiołu wojny, była oazą<sup>36</sup> – wydarzenia, mające tam miejsce, były niezwykle statyczne<sup>37</sup>. W scenariuszu B. Hrabal przełamał powagę wojennego tła. Groza nalotu bombowego podsumowana została śmiechem stryja Nonemana. Śmiech pojawił się też po wykonaniu akcji dywersyjnej – chociaż to wydarzenie mogło być tragiczne w skutkach dla całej obsługi stacji, dyżurny ruchu Hubička szczerze i głośno wyraził swoją radość; chociaż zginął w tej akcji jego współpracownik, to przecież pokazali światu, że nie są obojętni na wojnę. Komizm stał się więc przykrywką dla tragicznej historii<sup>38</sup>.

W filmie bardzo dobrze została oddana erotyczna atmosfera całego opowiadania. Miłosne podboje dyżurnego ruchu Hubički są przeciwieństwem seksualnej frustracji Miloša. Scena ściągnięcia majtek telegrafistce Zdeničce i zabawy z pieczętkami nie tylko była trudna do nakręcenia, ale mogła też spotkać się ze zniesmaczeniem widzów. Jednak wszystkie naładowane erotyzmem, naturalistyczne sceny nakręcone zostały z estetycznym wyczuciem<sup>39</sup>. Napięcie, towarzyszące Milošowi podczas jego pierwszej próby dowiedzenia męskości, przeciągnęło się na sceny jego próby samobójczej, radzenia się w sprawie kobiet u żony zawiadowcy i u pana Hubički, a rozładowane zostało dopiero, gdy młodzieńcowi udało się fizycznie zadowolić Viktorię Freie.

Życie chłopca nie skupiało się jednak tylko na miłości. Był on przede wszystkim pracownikiem kolei. W filmie pojawił się jeden niezwykle symbol – czapka, którą matka założyła Milošowi, gdy ten rozpoczął pracę. Ta kolejarska czapka uosobiła powagę zawodu, wejście w dorosłość, podjęcie nowych obowiązków<sup>40</sup>. Miał ją na sobie podczas sceny miłosnej,

27 Tamże, s. 151.

28 W artykule zachowana jest oryginalna, czeska pisownia imion bohaterów.

29 Zob. B. Hrabal, *Pociągi...* dz. cyt.

30 A. Kaczorowski, *Gra...*, dz. cyt.

31 B. Hrabal, *Pociągi...* dz. cyt.

32 A. Kaczorowski, *Gra...*, dz. cyt., s. 114.

33 Tamże, s. 115.

34 A. Kaczorowski, *Europa...*, dz. cyt., s. 53.

35 Tamże, s. 53.

36 J. Menzel (reż.), *Ostře sledované vlaky*, 1966.

37 J. Skawara, *Nowy...*, dz. cyt., s. 66.

38 I. Sviták, *Bohaterowie wyobcowani*, [w:] A. Gwóźdź (red.), *Czeska myśl filmowa. T. 2, Reguly gry*, Gdańsk 2007, s. 179.

39 Tamże, s. 178.

40 J. Kučera, *Na co zwracać uwagę podczas badania dzieła filmowego*, [w:] *Czeska myśl filmowa. T. 2, Reguly gry*, A. Gwóźdź (red.), Gdańsk 2007, s. 95.

ponieważ i wtedy próbował dowieść swojej dojrzałości. W czasie wybuchu pociągu podmuch porwał czapkę i trafiła ona w ręce Mašy<sup>41</sup>. W ten sposób dowiedziała się, że jej ukochany stracił życie.

W scenariuszu zmodyfikowane zostało zakończenie historii. W książce to Niemcy, uciekający z Drezna, byli świadkami wysadzenia pociągu, a cała akcja dywersyjna miała miejsce w nocy. W filmie natomiast rzecz działa się w dzień. Miloš zabrał ładunek wybuchowy z budynku stacji, w którym, na przesłuchaniu ostemplowanej przez Hubičkę telegrafistki, zebrani byli jego współpracownicy i radca. Postrzelony młodzieniec spadł na pociąg i razem z nim zniknął za zakrętem. W pierwowzorze scena jego śmierci była bardzo rozbudowana i miała miejsce na stacji. Owo skondensowanie dodało wydarzeniom symbolicznego wymiaru. Pokazało, że bohater w obliczu wielkiego dzieła, ale i samozagłady, pozostał samotny.

B. Hrabal dopracował swoją opowieść do najmniejszego szczegółu. Dzięki temu powstał czołowy film czechosłowackiej Nowej Fali.

### PTAKI, UWIĘZIONE W OPOWIADANIACH

Przy tworzeniu filmu *Skowronki na uwięzi*<sup>42</sup> (1969) J. Menzel skorzystał ze zbioru opowiadań B. Hrabala pod tytułem *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać*<sup>43</sup> (1965). Niestety obraz ten praktycznie od razu trafił na półki i, jak wiele filmów tego okresu, pozostawał w rękach cenzury wiele lat<sup>44</sup>.

Proza, na podstawie której swoje dzieło stworzył J. Menzel, opowiada o latach stalinizmu w Czechosłowacji. Z tomu *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać* pisarz i reżyser, pracując nad scenariuszem, wykorzystali jedynie te opowiadania, które obrazowały sytuację ludzi, niejako zmuszonych przez system do pracy w hucie Poldi (gdzie dobrowolnie podjął pracę sam B. Hrabal)<sup>45</sup>. Jednak jest to raczej wariacja na ten temat, niż wierna adaptacja. Z opowiadania *Dziwni ludzie*<sup>46</sup> wychwycono przede wszystkim motyw strajku w sprawie podniesienia norm i kręcenia filmu propagandowego *Drugie śniadanie w naszych fabrykach*. Reżyser rewelacyjne oddał absurd sytuacji – pokazał dyktowanie sloganów, budowanie tła z akwariem.

Pojawiająca się w filmie postać nadzorcy brygady, zwanego Aniołem oraz historie związane z więźniarkami zaczerpnięte zostały z opowiadania *Anioł*<sup>47</sup>. To tam pojawiła się pełna napięcia scena, w której więźniarki pomagały mężczyznom ładować złom. Kadry, w których dłonie mężczyzn i kobiet muskają się, wydają się naładowane erotyzmem. Erotyzmem przeziąknięte zostały też sceny, gdy kobiety i mężczyźni mijają się przy łaźni. J. Menzel wykorzystał również motyw ze wspomnień nadzorcy – historię więźniarki, która wdała się w romans. Jedyłą możliwością zaspokojenia jej potrzeb fizycznych było zbliżenie przez płot. Rozbudowano wątek z opowiadania *Odlew i odlewy* o miłości skazanej, najmłodszego z pracowników złomowiska. Obserwujemy rozwój ich związku, ślub i sytuację, gdy role małżonków się zamieniły i to chłopak trafił na przymusowe roboty, a dziewczyna wyszła na wolność. Pojawiła się również zupełnie nowa historia – małżeństwo nadzorcy Anioła z Cyganką. Jej kreacja w filmie przywołuje na myśl „dzikiego ptaka” – kobieta miała problemy z oswojeniem się z nowym domem, sypialana szafie. Anioł nie potrafił poradzić sobie z jej niedostępnością i nieśmiałością.

Film oddaje przygnębiający obraz złomowiska przy hucie, sterty zniszczonych maszyn do pisania – symbolu inteligencji, fragmenty napędów gąsienicowych. Pejzaż wydaje się być lekko post apokaliptyczny. A na tym tle ludzie próbują cieszyć się małymi sprawami, próbują jakoś sobie radzić, mimo iż uwięzieni są w tej przestrzeni i w tym czasie jak tytułowe skowronki w klatce.

### NAJPIĘKNIEJSZE WŁOSY W MIEŚCIE

W opowiadaniu *Postrzyżymy*<sup>48</sup> (1976) B. Hrabal wysnuł opowieść o życiu w nymburskim browarze. Wspominał miejsce, w którym się wychował. Po raz kolejny w jego prozie pojawiają się bohaterowie mu najbliżsi – jego rodzice Francin

41 Tamże, s. 94.

42 J. Menzel (reż.), *Skřivánci na nití*, 1990.

43 B. Hrabal, *Sprzedam...*, dz. cyt.

44 M. Zgustová, *Bohumil...*, dz. cyt., s. 162

45 A. Kaczorowski, *Gra...*, dz. cyt., s. 87.

46 B. Hrabal, *Dziwni ludzie*, [w:] Tenże, *Sprzedam...*, dz. cyt.

47 B. Hrabal, *Anioł*, [w:] Tenże, *Sprzedam...*, dz. cyt.

48 B. Hrabal, *Postrzyżymy*, [w:] Tenże, *Pociągi...*, dz. cyt.

i Maryška oraz stryjaszek Pepin<sup>49</sup>. Wątki autobiograficzne przewijają się praktycznie przez całą jego twórczość. Akcja *Postrzyżyn* ma jednak miejsce zanim się urodził. Narratorem została jego matka. Jest to opowieść o pięknej kobiecie, której włosy były skarbem wszystkich mieszkańców miasta, i której zachowanie nadawało kolorytu ich życiu<sup>50</sup>. Jej urok potrafił oczarować każdego. J. Menzel genialnie oddał w filmie, to jak ta kobieta działała na mężczyzn<sup>51</sup>. Byli w stanie wybaczyć jej wszystko a jej uroda zakłócała im ich codzienne czynności. Szczególnie wymowna jest scena, gdy wojewoda mówi do księdza, że kobiety mają w sobie podłość i w tym momencie mija ich Maryška na rowerze. Gdy wracają do rozmowy, ten sam mężczyzna mówi już, że kobiety są jedynym dobrem na świecie.

Z wielkim wyczuciem i zmysłowością J. Menzel wykreował obraz miłości małżonków. Chociaż często zobaczyć można zmartwioną twarz Francina, patrzącego na wybryki żony, to ich relacja przedstawiona została jako niezwykle czuła. Szczególnie widoczne jest to w ich małym rytuale, w którym Francin kazał obszukiwać siebie, bo gdzieś w ubraniu ukrył prezent dla żony.

Wydawać by się mogło, że spokój w ich domu zaburzy przyjazd brata Francina, Pepina, jednak film pokazuje, że Maryška po prostu wreszcie zyskuje kompana do realizacji wszystkich szalonych pomysłów. Pepin wprowadził do browaru chaos i hałas. Zapytany dlaczego tak się wydziera, odrzekł, że to nie on, że to ktoś w nim<sup>52</sup>. I faktycznie, w filmie Pepin bez przerwy krzyczy. Nie słycać z jego ust żadnego normalnie wypowiedzianego słowa.

Reżyser pokazał w *Postrzyżynach* kunszt tworzenia małych, ale niezwykle wymownych kadrów, znany już z jego wcześniejszych filmów. Przyspieszone ujęcia rąbania drewna (po przyjeździe Pepina) wprowadzają widza w nastrój chaosu, jaki temu bohaterowi towarzyszy. Koń, oddający moc na pierwszym planie, burzy wzniosłość chwili prezentacji radia, które ma odmienić życie ludzi. Rozbieranie się i kąpiel Maryški pokazują jej niezwykłą zmysłowość.

Szczególnie istotna w filmie jest ostania scena, która nie pojawiła się w opowiadaniu<sup>53</sup>. Już po tytułowych postrzyżynach, gdy Maryška ścięła swe piękne włosy na „chłopczyce”, małżonkowie przyjeżdżają na rowerze na polanę. Tym razem to żona każe Francinowi obszukać się, aby znalazł prezent. Mąż dotyka różnych miejsc na jej ciele, aż w końcu ona prowadzi jego rękę do brzucha i mówi „tutaj noszę dla ciebie maleńkiego pisarza”. Ta scena, jakże romantyczna, zdaje się być próbą powiązania ostatecznie tego młodego małżeństwa z B. Hrabalem. W scenariuszu zapewne chciał zaakcentować, jak bliska jest mu ta historia.

## ŚWIĘTO ŻYCIA

W zbiorze opowiadań *Święto przebiśniegu*<sup>54</sup> B. Hrabal wykreował obraz życia w małej miejscowości na brzegu lasu, spotkań przy kuflu piwa, nietuzinkowych postaci (zawodowego planisty pana Metka, ajenta gospody pana Novaka). Po raz kolejny postawił się też w nowej roli jako narrator – w opowiadaniu *Najpiękniejsze oczy*<sup>55</sup> przedstawia życie w lesie, polowanie i samotność z punktu widzenia małego jelonka.

W *Święcie przebiśniegu* J. Menzel znowu zmierzył się z wykreowaniem jednego spójnego świata z wielu opowiadań<sup>56</sup>. Miasteczko nie jest idylliczne – pokazane zostały dzikie złomowiska, potrącony królik na poboczu. Mieszkańcy nadużywają alkoholu, ciągle oglądają telewizję, kłócą się, nie mają zbyt wielu pozytywnych cech – nie jest to typowo hrabalowskie przedstawienie bohaterów. Jednak właśnie tak Hrabal przedstawił ten świat w opowiadaniach<sup>57</sup>.

Ciekawym zabiegiem jest posłużenie się w filmie postacią biegacza – co jakiś czas w tle wydarzeń pojawia się kadr z biegnącym mężczyzną. Łączy on w pewien sposób poszczególne motywy i wydarzenia.

Reżyser umiejętnie wykorzystał groteskę. Motyw sporu myśliwych o dzika oscyluje na granicy absurdu. Mężczyźni, w szale, kłótni, depczą po zwierzęciu, przepychają się. A uczniowie obserwują ich ze szkolnego okna. Następnie, na uczcie, każda grupa przekreśla głowę dzika w swoją stronę.

Ciekawie pokazana w adaptacji została postać Franca, który, gdy tylko mógł, uciekał od krzyczących na niego córki i żony. Z lubością oglądał się za dziewczynami, gdy tylko mógł, zaglądał do gospody, nie miał ochoty na pracę. W postaci

49 A. Kaczorowski, *Gra...*, dz. cyt., s. 133.

50 P. Hames, *Czechosłowacka...*, dz. cyt., s. 316.

51 J. Menzel (reż.), *Postrzyżiny*, 1980.

52 B. Hrabal, *Pociągi...*, dz. cyt., s. 93.

53 Zob. Tamże.

54 B. Hrabal, *Święto przebiśniegu*, Warszawa 2011.

55 Zob. B. Hrabal, *Najpiękniejsze oczy*, [w:] Tenże, *Święto...*, dz. cyt.

56 J. Menzel (reż.), *Slavnosti sněženek*, 1983.

57 P. Hames, *Czechosłowacka...*, dz. cyt., s. 317.

Leliego, przywożąc go na rowerze jedzenie przyjaciółom, scenarzyści zawarli także cechy innego bohatera z opowiadań – pana Metka, zawodowego planisty, który magazynował mnóstwo okazjnie zakupionych przedmiotów. W filmie dwukrotnie pojawia się sam Hrabal – podlewa grządki i siedzi pod gospodą.

J. Menzel po raz kolejny posłużył się wymownymi kadrami. Film rozpoczyna się ujęciem na domy w lesie, z których wydobywają się dźwięki telewizora. Obraz pięknego lasu zamienia się w widok na dzikie wysypisko śmieci. W adaptacji wykorzystano nawet motyw kóz, podróżujących ze swoim właścicielem samochodem. W kilku kadrach pokazane zostały wszystkie przedmioty, zgromadzone przez Leliego w zakamarkach szopy. To w tych obrazach pokazana została cała rzeczywistość, w jakiej żyją bohaterowie.

### CZAS DOJRZEĆ DO SZCZĘŚCIA

Powieść *Obsługiwałem angielskiego króla*<sup>58</sup> (1971) jest wyjątkiem w dorobku B. Hrabala ze względu na proces twórczy. Wcześniej pisarz długo pracował nad poszczególnymi opowiadaniem, zmieniał je, tworzył różne wersje. Utwory w pewien sposób dojrzały w jego świadomości. Natomiast ta książka powstała w ciągu osiemnastu dni i nie została zmodyfikowana przez autora<sup>59</sup>.

Autor wysnuł opowieść o Janie Dítě, który zaczął karierę w gastronomii sprzedając parówki na dworcu. Bohater opisał swoją historię, poszczególne miejsca pracy i ludzi. Czytelnik poznaje życie bohatera który jest pikolakiem, kelnerem, a nawet właścicielem hotelu. Śledzi jego dążenia do stania się milionerem, jego pierwsze doświadczenia z kobietami. Dítě opowiada o swoich idolach – zamożnym sprzedawcy węg Waldenie i oberze hotelu „Paryż”, który potrafił rozpoznać, co będzie zamawiał każdy klient. Gdy nastąpił czas okupacji, Dítě zakochał się w Niemce, Lízie. Czesi nie chcieli przyjmować go do pracy i siłą rzeczy dołączył do stronników okupanta. Zaczął pracować w ośrodku rozwoju rasy aryjskiej, który później przekształcono w miejsce rekonwalescencji inwalidów wojennych. Aby stać się mężem Lízy musiał dowieść swoich niemieckich korzeni oraz męskości. Żona przywoziła mu z warszawskiego getta kolekcję znaczków. Zginęła w nalocie bombowym, a po wojnie jej znaczki sprawiły, że Jan stał się milionerem. Krótko cieszył się majątkiem, bo został on skonfiskowany, a bohater trafił do więzienia dla bogaczy. Opowiada swoją historię żyjąc na pograniczu Czechosłowacji, gdzie po wyjściu z więzienia został skierowany na roboty. Jest pogodzony ze swoim losem i odnalazł szczęście.

Poprzez kreację takiego nietypowego bohatera, jakim był Dítě, B. Hrabal usiłował po raz kolejny pokazać, że świat nie jest czarno-biały. Próbował go rozgrzeszyć, bo przecież Jan nie chciał nikomu zrobić krzywdy. Jego losy złożyły się niefortunnie<sup>60</sup>.

Wyjątkowa jest również adaptacja *Obsługiwałem angielskiego króla*<sup>61</sup>, ponieważ jest to jedyny film J. Menzla na podstawie prozy B. Hrabala, do którego scenariusz napisał bez pomocy pisarza. Stało się to dlatego, że obraz powstał długo po śmierci pisarza (film pojawił się na ekranach kin w 2006 r.). Było to duże wyzwanie i nie sposób orzec, czy autorowi odpowiadałby taki sposób przedstawienia losów Jana Dítě. Jednak po stworzeniu pięciu filmów z jego pomocą J. Menzel wiele od niego się nauczył, podchwycił pewne techniki oraz zbliżył się do jego sposobu myślenia i patrzenia na dzieło. Ponadto od ostatniej ekranizacji prozy Hrabala minęło trzynaście lat. Zmienił się system polityczny w Czechach, zaszły zmiany w kinematografii i na pewno w pewien sposób doszło do modyfikacji odczytywania dzieł pisarza.

Film pokazał Dítě, wychodzącego z więzienia po czternastu latach i skierowanego do naprawiania dróg na pograniczu. Mężczyzna snuje swoją opowieść. Retrospekcje nakręcono w jasnych wyrazistych barwach, natomiast kolory w scenach z jego teraźniejszego życia są bardziej przygnębiające.

Scena z roznoszeniem na peronie parówek zrealizowana została w konwencji niemego filmu, co spotęgowało komizm kreacji bohatera. J. Menzel pokazał zaradność młodego kelnera w drobnych gestach – chłopak szybciej niż współpracownik sięga po napiewek, doradza klientom w grze w szachy. Porządek i synchronizację działań w hotelu „Cichy kącik” reżyser zaakcentował poprzez nagłe zastopowanie i wznowianie ruchu. Bardzo wymowna jest scena, gdy jeden z bogatych gości hotelu odpala sobie cygaro płonącym banknotem. Reżyser uchwycił w ten prosty sposób stosunek do pieniędzy, jaki często mewają zamożni ludzie.

Przedstawiając w filmie okupację, reżyser wykorzystał nowe środki wyrazu. Scena miłości głównego bohatera i Lízy przeplatana jest archiwalnymi ujęciami dokumentalnymi, przedstawiającymi maszerujących nazistów. Podczas bada-

58 B. Hrabal, *Obsługiwałem...*, dz. cyt.

59 A. Kaczorowski, *Gra...*, dz. cyt., s. 137.

60 Tamże, s. 134-135.

61 J. Menzel (reż.), *Obsluhoval jsem anglického krále*, 2006.

nia lekarskiego Jana w tle w radiu słychać było odczyt listy zamordowanych. Młodzieniec czuł groźbę wojny, ale musiał sprostać temu, co przyniesie mu małżeństwo z Niemką. W scenie, gdy Liza miała zająć w ciąży, zamiast wpatrywać się w męża, patrzyła na portret Hitlera. Jej pełen uczucia wzrok świadczy o tym, że miłością jej życia nie jest Dítě, a idea wielkości rasy aryjskiej i narodu niemieckiego. Gdy Niemcy zaczęli odnosić porażki, basen z pływającymi młodymi Aryjkami zamienił się w basen pełen inwalidów wojennych. Podczas nalotów Liza umarła pod gruzami próbując ratować walizkę ze znaczkami – symbol nadziei na ich wspólne dostatnie życie. Dzięki tej walizce po wojnie Jan stał się milionerem. Reżyser pokazał zachwyty bohatera nad wyśnionym statusem społecznym poprzez scenę, w której Jan w swoim wielkim hotelu tapetuje ścianę banknotami. Znacząca jest również jedna z ostatnich scen wspomnień bohatera, gdy w więzieniu byli milionerzy pełni bez troski rozdmuchują pierze. Mimo ciężkiej sytuacji zachowują pogodę ducha, bo przecież zawsze im się w życiu wszystko udawało. Podstarzały Jan, pracujący w lasach pogranicza, otwiera gospodę i wreszcie odnajduje spokój.

Historia, którą J. Menzel przetłumaczył na język filmu jest niebanalna. Mając przed sobą niewinną twarz bohatera, nie sposób uwierzyć w jego kolaborację z wrogiem, w jego wyrachowanie. Jego twarz próbuje pokazać, że przecież mógł być człowiekiem nieświadomym, nieasertywnym i to właśnie jego słaby charakter pchnął go do zdrady ojczyzny. A przecież on tylko chciał zostać milionerem.

### FILM JAKO WYNIK DODAWANIA

Poprzez adaptację prozy reżyser nadaje opowieści nowy wydźwięk. Na ekranie oglądamy jego spojrzenie na opisaną historię, jego wyobrażenie. Przepuszcza on słowa przez swój filtr i kreuje z nich obrazy. Istotne jednak jest to, aby w owym procesie nie zatracił treści dla książki najważniejszych i nie ingerował w podstawę struktury danego opowiadania. Jeśli reżyser chce najwierniej przekazać zamysł pisarza, najlepszą dla niego sytuacją będzie opracowanie scenariusza z samym pomysłodawcą historii. Tak stało się w przypadku B. Hrabala i J. Menzla. Może się wydawać, że praca z autorem książki ogranicza sposoby interpretacji dzieła. Jednak to reżyser kreuje na podstawie scenariusza realny obraz.

B. Hrabal i J. Menzel stali się współpracownikami trochę z przypadku. Natomiast to, co razem stworzyli przypadkowym nazwać nie możemy. Wynikiem ich kooperacji stało się sześć wyjątkowych obrazów, które zajmują ważną pozycję w czeskiej kinematografii.

### BIBLIOGRAFIA

#### Teksty źródłowe:

- [1] Hrabal B., *Obstugiwałem angielskiego króla*, Warszawa 2011.
- [2] Hrabal B., *Perelki na dnie*, Warszawa 2011.
- [3] Hrabal B., *Pociągi pod specjalnym nadzorem. Postrzyżymy*, Kraków 2004.
- [4] Hrabal B., *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać*, Warszawa 2009.
- [5] Hrabal B., *Święto przebiśniegu*, Warszawa 2011.

#### Książki:

- [6] Hames P., *Czechosłowacka Nowa Fala*, Gdańsk 2009.
- [7] Hrabal B., *Zbyt głośna samotność*, Izabelin 2003.
- [8] Kaczorowski A., *Gra w życie*, Wołowiec 2004.
- [9] Kaczorowski A., *Europa z płaskostopiem*, Wołowiec 2006.
- [10] Kučera J., *Na co zwracać uwagę podczas badania dzieła filmowego*, [w:] A. Gwóźdź (red.), *Czeska myśl filmowa. T. 2, Reguły gry*, Gdańsk 2007.
- [11] Liehm A., *Filmy pod specjalnym nadzorem. Doświadczenie czechosłowackie*, „Film na Świecie” 2003, nr 404.
- [12] Nawrocki W., *Współczesność i historia*, Katowice 1982.
- [13] Skawara J., *Nowy film czechosłowacki*, Warszawa 1968.
- [14] Svíták I., *Bohaterowie wyobcowani*, [w:] A. Gwóźdź (red.), *Czeska myśl filmowa. T. 2, Reguły gry*, Gdańsk 2007.
- [15] Zgustová M., *Bohumil Hrabal*, Wrocław 2000.

### FILMOGRAFIA:

- [16] Menzel J. (reż.), *Obsluhoval jsem anglického krále*, 2006.
- [17] Menzel J. (reż.), *Ostře sledované vlaky*, 1966.
- [18] Menzel J. (reż.), *Perličky na dně*, 1965.
- [19] Menzel J. (reż.), *Postrzyżymy*, 1980.
- [20] Menzel J. (reż.), *Slavnosti sněženek*, 1983.
- [21] Menzel J. (reż.), *Skřivánci na niti*, 1990.